Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena numeru 25 groszy.

KURJER PODHALAŃSKI

Ceny ogłoszeń:
Ogłoszenia zwykłe za 1 mm. 20 gr, nadesłane 40 gr., w tekście 60 gr., przed tekst. red. 80 gr. Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe Zagraniczne o 50% droższe. Kolumny ogł zwykłe składają się z 4 szpalt. Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy. Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu.

Prenumerata:
miejscowa wraz z dostawą do domu zł. 1.— miesięcznie,
zamiejscowa 1 zł. 20 gr. miesięcznie,
Konto czekowe: P. K. O. 406.425.

Godziny redakcyjne: codziennie od 5—7 pop.

Adres Redakcji i Administracji:
Nowy Sącz, Jagiellońska 29 Telefon 58.

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu.
Rękopisów nie zwraca się.

Rok II | Nowy Sącz, niedziela dnia 11 listopada 1928 | Nr. 46

W radosną Rocznicę.

Dziesięć lat mija od chwili kiedy zrządzeniem Opatrzności stukilkudziesięcioletnie dążenia niepodległościowe Narodu zostały urzeczywistnione w rozmiarach przekraczających nadzieje naszych przodków kiedy pękły okowy niewoli i zmartwychwstała Ojczyzna nasza niepodległa.

W czasie szalejącej nad światem zawieruchy wojennej i Polska czynem zbrojnym powiedziała przed całym światem czego się domaga i że żąda naprawienia strasznej krzywdy dziejowej jaką był rozbiór żywego Narodu na 3 części. Przypomniała, to światu zbrojnym czynem legjonowym, z którym wszyscy nasi ciemięzcy liczyć się musieli.

Ale wszyscy realni i trzeźwi politycy nasi tworzący takie czy inne orjentacje zrozumiałe ze względu na ówczesną sytuację nie mogli przewidzieć jednego faktu, że wszyscy nasi gnębiciele zostaną pokonani, czy jak Niemcy na froncie wojennym czy jak Rosja wewnętrzną rewolucją i że ich osłabienie pozwoli powstać Polsce zjednoczonej. Okazało się, że nie ci realni politycy przewidujący możność powstania Polski ale ograniczonej do części dawnych zaborów, względnie pozostającej w pewnej zależności od którego z zaborów mieli rację, lecz ci, którzy poświęciwszy wszystko dla Ojczyzny stanęli z bronią w ręku, by nią wywalczyć wolność.

I tym bohaterom zawdzięczamy przedewszystkiem tę jasną pamiętną chwilę, której dziesięcioletnią rocznicę dziś obchodzimy.

Dziesięć lat—ten okres czasu był w życiu naszego Narodu tak pamiętnym, tyle w nim przeszliśmy że dziś ciesząc się przy tem wielkiem święcie narodowem z odzyskanej Niepodległości winniśmy zdać przed sobą w sumieniu Narodu rachunek z tego cośmy uczynili, a czego zaniedbali

Okres ten dziesięcioletni naszej Niepodległości możemy podzielić na trzy etapy. Pierwszy z nich to utrwalenie Niepodległości, okres jednoczenia poszczególnych ziem z Macierzą i zmagań wojennych z sąsiadami zagrażającymi nam ze wszech stron.

Wykazaliśmy w nim, że potrafimy się zjednoczyć i przezwyciężyć piętrzące się trudności jakiemi był brak armji, zasobów, administracji, a wreszcie istnienie na terenie Rzeczypospolitej wprost kilku rządów niezależnych od siebie, a wreszcie fatalna sytuacja gospodarcza kraju wyniszczonego wojną

Wiemy w okresie tym postać Wodza Narodu marsz. Piłsudskiego, z którego imieniem związane są wszystkie decydujące dla Narodu chwile od ostatnich 20 lat, którego żelaznej woli ogromnemu patrjotyzmowi i nieskazitelności charakteru mamy tyle do zawdzięczenia.

Okres drugi rozpoczynający się z chwilą ukończenia walk z bolszewikami, a kończący się pamiętnemi dniami w maju 1926 r. jest smutnym objawem w życiu naszego narodu, a jeśli nie zakończył się on jakąś katastrofą do której zmierzaliśmy to zawdzięczamy wyłącznie Temu, o którym powiedział pierwszy sejm Rzeczypospolitej jednomyślną uchwałą a więc także i jego nieprzyjaciół politycznych, że „dobrze się zasłużył Narodowi". Okres ten — to objaw upadku autorytetu państwa i rządu, poniżenia godności Narodu, plugawych targów partyjnych, korupcji i rozwielmożnionego sejmowładztwa, dzięki któremu żaden rząd nie mógł się utrzymać tak długo, by zdołał przeprowadzić tyle oczekujących go zadań. Następstwem tego pogarszanie się sytuacji gospodarczej w Kraju, z czego korzystają żywioły antypaństwowe bolszewickie, by wywołać zamęt i przygotować grunt dla obcej interwencji. Niewiele w nim jaśniejszych momentów, zaś te które są przygłusza ogólny nastrój i depresja społeczeństwa. Ciężki kiedyś rachunek zdadzą przed historją Narodu Ci, którzy powodowani interes partyjnym i osobistym nie mieli zupełnie na oku interesu Państwa a przeciwnie działali wbrew niemu.

Ale w decydującej chwili pojawił się ten, który bacznie śledził ze zacisza domowego rozgrywające się wypadki i nie dopuścił, by Jego przedewszystkiem dzieło miało ulec zniszczeniu Gdy ludzie dobrej woli bezradnie przypatrywali się ogólnemu rozprężeniu. On znowu odważnym czynem do jakiego zmusiły go wypadki dopomógł nam do otrząśnięcia się z bezładu i przygotował grunt pod uzdrowienie stosunków naszych we wszystkich dziedzinach.

I weszliśmy w okres trzeci, który obecnie przeżywamy, rokujący poprawę i uzdrowienie. Jesteśmy świadkami wybitnego postępu we wszystkich dziedzinach naszego życia państwowego, społecznego i gospodarczego, którego hasłem niech będą słowa wypowiedziane przez marsz. Piłsudskiego. „Idą czasy których znamieniem będzie wyścig pracy, jak przedtem był wyścig żelaza, jak przedtem był wyścig krwi".

Ten krótki obrachunek z historji dziesięciu lat naszej Niepodległości powinien uprzytomnić nam co już dokonaliśmy, czego nauczyliśmy się i co mamy dokonać, by ugruntować nasz byt niepodległy i przyczynić się do mocarstwowego rozwoju Polski.

Tylko bowiem takie ujęcie Dzisiejszego Święta państwowego może przynieść nam realną korzyść, a o to przecież chodzi.

—o—

Oświadczenie.

Ponieważ doszło do wiadomości Zarządu Powiatowej Kasy Chorych w Nowym Sączu, że niejaki p. Miernik Witold z Nowego Sącza objeżdża miejscowości należące do okręgu tejże Kasy Chorych i rozdziela mandaty do Rady Kasy względnie do Zarządu Komisji Rewizyjnej i Komisji Rozjemczej w imieniu i rzekomo z polecenia Zarządu Kasy, wobec tego ostrzegając przed poczynaniami tegoż pana, podpisany Zarząd oświadcza, iż p. Miernika do występowania w jego imieniu nie upoważnił, ani upoważnić nie mógł oraz, że z przyrzeczeniami jego i z nim samym niema nic wspólnego.

Za Zarząd Powiatowej Kasy Chorych
w Nowym Sączu.

Dyrektor: SOWIŃSKI.

Przewodniczący Dr DOHNALEK.

Dziesięć lat temu.

Ziemia nowosądecka, która tak silnie zasiliła szeregi Legjonowe, długo przygotowywała się do chwili w której padną okowy niewoli naszej Ojczyzny

Dążenia wolnościowe opanowały zwłaszcza umysły młodzieży, jeżeli chodzi o koncepcję orężnego wyzwolenia. To też skupiła się ona w tajnych związkach powstałych po traktacie brzeskim i w nich przygotowywała się do walki Zwłaszcza młodzież obu gimnazjów i to klas VI, VII i VIII zorganizowana przez kpt. leg. Kickę w szeregach P. O. W. wspólnie z b. legjonistami zaprawiała się w sztuce wojennej.

Ściśle zakonspirowanie jakie panowało w szeregach POW. było wskazane z obawy przed austryjackimi wojskowemi, które nie wahały się karać śmiercią tych, którzy do tej organizacji wolnościowej należeli. Znane są powszechnie wypadki zasądzenia uczniów szkół średnich na długoletnie więzienie za... zbrodnię przeciw sile zbrojnej państwa austryjackiego (dosłownie). Jak z jednej strony śmiesznem wydać się może, że Austrja, państwo bądź co bądź potężne, obawiało się 15 letnich młodzieńców, to z drugiej strony wskazuje to na respekt jaki władzy te miały przed tymi właśnie młodzieńcami. Wiedziały bowiem dobrze te władze, że młodzież ta oparta na głębokiej idei wyzwolenia Ojczyzny zdolna jest do największych poświęceń byle tylko dopiąć celu.

To też na krótko przed przewrotem w szeregach tych oczekiwano tylko rozkazu, by rozbroić wojska austryjackie i obsadzić wszelkie placówki.

Ostatnie dnie października 1918 r. przynosiły coraz to nowe wiadomości. To też panowało ogólne zdenerwowanie, na ogół zaś cisza przed burzą. Jedynie wzmocnione patrole wojskowe krążyły po mieście i nie dozwalały na większe zebrania się obywateli. Magazyny wojskowe chronione były przez oddziały karabinów maszynowych gotowych do strzału. Tłum bowiem usiłował zdobyć magazyn wojskowy koło kolei, został jednak odparty, przez stacjonowany w mieście 10 pp. t. zw. przemyski, złożony przeważnie z Rusinów a dowodzony przez Niemców. Ostatnie rozruchy głodowe zostały właśnie przez pułk ten stłumione. Zbyteczne jest chyba dodać, że pułk ten był wrogo usposobiony względem ludności miejskiej, gdyż złożony z obcych narodowości był specjalnie przysłany, by właśnie wobec tego, że składał się z Rusinów i Niemców nie mógł nawiązać kontaktu z ludnością.

Od wydawnictwa.

Niniejszem zawiadamiamy, że do inkasowania wszelkich kwot przeznaczonych dla naszego wydawnictwa uprawnioną jest jedynie inkasentka nasza p. Janina Haliniakówna. Prosimy przy uskutecznianiu wpłat żądać legitymacji. Innych wpłat uznawać nie będziemy.

ADMINISTRACJA.

Prowincja! Wyjazd do Warszawy zbyteczny!

Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych.

Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach. Windykacje weksli i należności. Wywiady.

BIURO „POMOC PRAWNO-HANDLOWA"

WARSZAWA, Nowy-Świat 28.

Prosimy załączać znaczki pocztowe na odpowiedź.

Korespondenci w całej Polsce poszukiwani.

Powoli jednak znikać zaczęły orły autryjackie z urzędów. Czyjeś nieznane wówczas ręce usuwały je gorliwie lub też zasmarowały. Czujność żandarmerji na nic się zdała. Studenci — ich ręce to bowiem były, wspólnie z b. legjonistamt usuwali widome znaki panowania austryjackiego.

To też kiedy ukazał się manifest cesarza Karola, miasto Nowy Sącz oczyszczony już był zupełnie ze znaków niewoli.

Powstała jednak nowa trudność. Jak wyżej już zaznaczyliśmy stacjonowany był w N. Sączu pułk ruski. Wprawdzie dowództwo jego objął kpt. Sokolnicki jak najstarszy rangą oficer-Polak z rąk pułkownika-Niemca Fallyego, ale dowództwo to było tylko pozornem, gdyż żołnierze pozostający pod wpływem oficerów Niemców i Rusinów słysząc o rozpocięciu walk we wschodniej Małopolsce postanowili zwartym transportem wraz z magazynami przedostać się do Przemyśla. Było to zadanie nielada nie dopuścić do tego, by pułk ten w pełnem uzbrojeniu przedostać się na stronę ukraińską. Zadanie to spełnila właśnie P. O. W., której członkowie zaopatrzeni już w karabiny, uzyskane z rozbitych magazynów lub też zapasów uprzednie ukrytych rozbroili po krótkiej bezkrwawej strzelaninie oporne kompanje, które kwaterowały w dzisiejszej szkole Św. Jadwigi i zmusiły je do wydania broni. Wobec tego jedyną siłę zbrojną stanowiła w mieście kompanja P. O. W. złożona z byłych legjonistów i uczniów gimnazjalnych. Liczebnie zasłaba, by zabezpieczyć wszystkie magazyny i utrzymać bezpieczeństwo miasta nie mogła ona jednak wypełnić swego zadania. Wówczas to samorzutnie zgłosiła się młodzież gimnazjalna z najwyższych klas, by objąć straż nad mieniem państwowym Ochotnicy ci utworzyli tak zwaną legję studencką, której zadaniem było zabezpieczenie mienia państwowego, podczas gdy kompanja P. O. W. nazwana już kompanją 5 p. legjonowego rozpoczęła ćwiczenia, by w najkrótszym czasie podążyć na pomoc zagrożonemu ludowi.

I radowało się serce polskie na widok szesnastoletnich młodzieńców początkowo na pół tylko umundurowanych, stojących z karabinem częstokroć wyższym od posiadacza pod magazynami lub też instytucjami państwowemi. Zabawniejszy jeszcze był widok, kiedy patrol złożony z tych żołnierzyków aresztował uciekinierów z armji autrjackiej, starych żołnierzy frontowych.

Dnia 15 listopada r. 1918 wyruszyła kompanja 5 pułku legjonowego pod Lwów tak, że jedyną załogę wojskową stanowiła zwyż wymieniona legja studencka, która też chlubnie wywiązała się ze swego zadania.

Stan ten istniał do czasu kiedy przybył z frontu 20 pułk piechoty i utworzył dzisiejsyy 1 P. S. P. w skład którego weszła owa legja studencka.

Zmagania o utrzymanie Niepodległości wymagały dalszych sił orężnych. To też w pierwszych dniach grudnia wyrusza legja studencka jako kompanja odsieczy Lwowa pod dowództwem porucznika Góreckiego, by nieść pomoc zagrożonym braciom.

Nie tu miejsce na opis czynów walecznych, dokonanych tak przez sądecką kompanję 5 pułku legjonowego, jak i kompanję odsieczy Lwowa. O nich powie historja naszych walecznych pułków, historję walk o Lwów.

Liczne mogiły rozsiane na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej świadczą o męstwie naszych żołnierzyków.

To też dzisiejszej młodzieży szkół średnich służyć może przykładem poświęcenie Kolegów ich z 1918 r. a wspomnienie o poległych, których nazwiska winny zebrać dyrekcję zakładów, powinno być otaczane jak największą czcią i pietyzmem.

Uroczystość Dziesięciolecia Niepodległości w N. Sączu.

W niedzielę całe państwo a z nim i nasze miasto obchodzić będzie uroczyście dziesięcioletnią rocznicę tej chwili, kiedy Opatrzność Boska w swych niezbadanych wyrokach wskrzesiła na nowo naszą Ojczyznę.

Celem zorganizowania tej uroczystości zawiązał się w naszym mieście Komitet pod prezesurą ks. Dąbrowskiego, który ustalił następujący program:

W sobotę dnia 10 listopada rozpoczną się uroczystości pobudka orkiestry I gimn., poczem odbędą się rano nabożeństwa i uroczyste poranki we wszystkich szkołach powszechnych i średnich, wieczór zaś o godz. 18.30 zapłoną na wzgórzach okalających miasto sobótki.

O godz. 19-tej przejdzie ulicami miasta capstrzyk orkiestry 1 P. S. P.

W niedzielę, dnia 11-go listopada o godz. 7-ej pobudka orkiestry 1 P. S. P. i muzyki kolejowej. O godz. 9-ej odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym, w cerkwi grecko-katolickiej, w kościele ewangelickim i w synagodze. O godz. 10-ej odbędzie się msza św. polowa na rynku, w czasie której wypowie okolicznościowe kazanie ks. Jan Dąbrowski. W czasie mszy św. przygrywać będzie orkiestra 1 P.S.P. a chór Towarzystwa śpiewackiego „Echo", pod batutą p. Rzymka odśpiewa szereg utworów. Po mszy św. przemówi prez. miasta Dr. R. Sichrawa.

W razie deszczu odbędzie się o godz. 10-ej rano nabożeństwo w kaplicy szkolnej.

Po mszy św. nastąpi odczytanie listu pasterskiego biskupa polowego ks. Galla.

Po nabożeństwie nastąpi na rynku defilada oddziałów wojskowych, oraz przysposobienia wojskowego przed przedstawicielami władz.

O godz. 12-ej w południe odbędzie się uroczysta Akademja w sali „Sokoła". Wstęp na Akademję 50 gr. zaś dla młodzieży szkolnej 20 gr. Wieczorem w sali Sokoła wystawi Teatr Towarzystwa Dramatycznego sztukę.

Komitet uprasza wszystkie P. T. Urzędy, instytucje społeczne, towarzystwa kulturalno-światowe, oraz wszelkie zrzeszenia o jak najliczniejsze wzięcie udziału w całej uroczystości. Zarazem zwraca się z gorącym apelem do wszystkich właścicieli domów, aby w dniach 10 i 11 listopada udekorowali budynki w całym mieście chorągwiami o barwach państwowych, oraz do wszystkich mieszkańców miasta, by przyozdobili okna nalepkami wydanemi przez komitet obchodu, jak również do P. T. Kupców o udekorowanie okień wystawowych. Nalepki można nabywać w kioskach.

Nadmienia się, że komitet nie będzie wysyłał osobnych zaproszeń przeto uprasza o zgłaszanie udziału w uroczystości w magistracie na 1-szym piętrze w sekretarjacie najdalej do dnia 10 bm., godz. 14-ej by umożliwić rozmieszczenie delegacyj na rynku w czasie mszy św.

Kolejarze ku uczczeniu dziesięciolecia odzyskania Niepodległości.

Pracownicy warsztatów kolejowych w Nowym Sączu niezależnie od obchodu dziesięciolecia odzyskania Niepodległości urządzonego przez komitet obywatelski sami uczcili tą radosną rocznicę własnym obchodem.

Oto w piątek dnia 9-go bm. o godz. 6 wieczorem przeszedł po ulicach miasta capstrzyk orkiestry kolejowej, za którym w karnych szeregach kroczyli pracownicy kolejowi. Po przyjściu na rynek odegrała orkiestra kolejowa szereg utworów, a chór „Echo" pozostający pod batutą p. Rzymka wykonał szereg utworów.

Dziś w sobotę odbędzie się w salach Domu robotniczego uroczysta akademja, w czasie której uczestnicy wysłuchają przemówienia nadanego do radja przez ministra komunikacji p. inż. Kühna przeznaczonego dla pracowników kolejowych całej Polski. Następnie wygłoszony zostanie referat okolicznościowy, poczem nastąpią produkcje muzyczno-wokalne.

Wieczór o godz. 8-ej odbędzie się wieczornica. W ten sposób uczczą pracownicy kolejowi, o których głębokim patrjotyzmie mieliśmy tylekroć razy się przekonać, tą podniosłą rocznicę.

Kryniczanie ku czci twórcy „nowej" Krynicy.

Podniosły dzień obchodziła dnia 3 bm. Krynica, perła naszych zdrojowisk. Oto bowiem ludność miejscowa uczciła dziesięciolecie pracy dyrektora zakładu zdrojowego inż. Leona Nowotarskiego. Zasługi, które położył dla Krynicy, są zbyt ogólnie znane, by je ponownie wymieniać. Ci, którzy rok rocznie przyjeżdżają do Krynicy, by pokrzepić nadwątlone siły, widzą jak z roku na rok rozwija się Krynica, stając się pierwszym zdrojowiskiem w Polsce. Ten szybki rozwój swój zawdzięcza Krynica inż. Nowotarskiemu, który objął swe stanowisko przed dziesięciu laty w chwili, gdy Krynica, małe i brudne zdrojowisko, urągała wszelkim wymogom kulturalnym. Ta malutka i zaniedbana Krynica, zniszczona na dobitek wojną rozwinęła się pod kierownictwem inż. Nowotarskiego, tak dalece, że dzisiaj postawić ją można w rzędzie pierwszych zdrojowisk w Polsce.

Zasługi te uznały wszystkie rządy Rzeczypospolite, które mimo zmian na wysuniętych stanowiskach, czynionych w miarę zmiany kierunku politycznego, pozostawiały dyr. Nowotarskiego na swem stanowisku, oraz dekorując go w uznaniu zasług orderem Polonja Restituta.

Uroczystości dnia rozpoczęło nabożeństwo w kościele parafjalnym, w czasie którego odprawił mszę św. proboszcz ks. Duchiewicz, oraz grecko-katolicki proboszcz krynicki ks. Karol. Po nabożeństwie złożyły liczne delegacje dyr. Nowotarskiemu życzenia.

Wieczór odbył się w sali balowej Domu Zdrojowego uroczysty bankiet ku czci Jubilata, w którym wzięło udział stokilkadziesiąt osób i to tak miejscowych jak i zamiejscowych.

W czasie bankietu wygłoszono cały szereg przemówień, z których zanotować należy przemówienie burmistrza Krynicy dr. Gorskiego, wygłoszone imieniem gminy ks. Duchiewicza, imieniem parafji rzymsko-katolickiej, ks. Karola, imieniem parafji grecko-katolickiej. Dr. Westreicha, imieniem właścicieli realności, b. min. Długosza i prez miasta Nowego Sącza, Dr. Sichrawy, imieniem wdzięcznych kuracjuszy. Następnie wręczono inż. Nowotarskiemu nader ozdobny adres, oraz odczytano nadeszłe depesze gratulacyjne, z których w liczbie kilkaset nadesłych z całej Polski wymienić należy nadesłane przez ks. arcybiskupa Teodorowicza ze Lwowa, ks. biskupa Wałęgi z Tarnowa, ministra przem. i Handlu Kwiatkowskiego, posła Marjana Dąbrowskiego, posła hrabiego Stadnickiego, wojewody Darowskiego, dyr. depart. zdrowia Dr. Piestrzyńskiego, senjora lekarzy krynickich dr. Wąsowicza, red. I. K. C. prez. Woyczyńskiego, imieniem własnem i kolegów redakcyjnych, art. dram. Solskiego w Warszawie, kom. rząd. Zakopanego pułk. Dąbrowskiego i w. innych. Zabawa towarzyska zakończyła ten podniosły dla Krynicy dzień, którym uczciła ona zasługi twórcy nowej Krynicy inż. Nowotarskiego.

Cmentarzyk legjonowy w Marcinkowicach.

Na cichym, polnym cmentarzyku pod lasem w Marcinkowicach, śpią wiecznym snem Legjoniści, którzy brali udział w walkach pod Nowym Sączem.

Dziś, gdy obchodzimy święto odzyskania Niepodległości, czyż nie trzeba o nich wspomnieć? Wszak to byli Legjoniści I-szej brygady pod wodzą brygadjera Piłsudskiego, którzy pierwsi stanęli do apelu, jedni z pierwszych oddali Ojczyźnie młode życe w ofierze.

Było to 6-go grudnia 1914 r. Na skromne siły Legjonistów-broniących odcinka Marcinkowice Bdriostów — szła ogromna fala wojsk moskiewskich. Legjoniści nie cofnęli się z zajętego stanowiska. Wśród straszliwego ataku nieprzyjacielskiej artylerji bronią wyznaczonej pozycji.

Pocisk szrapnela trafia ukochanego przez towarzyszy kapitana Milkę. Obok pada 6 legionistów.

Piekielna walka wre.

Brygadjer Piłsudski wycofuje się do Pisarzowej. Na pobojowisku zostają zabici. Oto ich nazwiska:

1) Kapitan Władysław Milko, Lwów.
2) Władysław Kołodziej, Stryj.
3) Stanisław Trojanowski, Lwów.
4) Stefan Wykowski, Borysław.
5) Władysław Szymonowicz, Brzesko.
6) Stanisław Mandrak, Lwów.
7) Józef Wnęk, Zakopane.

Miejsce ich wiecznego spoczynku „dla Ciebie Polsko i dla Twej chwały" niech będzie otoczone nimbem snów Polaka o wolnej Ojczyźnie, niech będzie wspomnieniem „trudów i znojów" przecudnej epopeji legjonowej.

Gdy mija 10 lat odzyskania wolności, myśląc o cichym cmentarzyku w Marcinkowicach, wspomnijmy na słowa poety legjonowego Mączki:

..kości Wam w płowe siejem pola,
aby się żyzną stała rola....

Wszak oni nietylko życie oddawali, czuli że będą zarzewiem pracy pozytywnej, którą my prowadzić mamy.

— — — — — — — —

W jesienne dni listopadowe rokrocznie zbiera się młodzież harcerska — szkół nowosądeckich — na cmentarzu w Marcinkowicach, aby oddać hołd poległym.

W tym roku uroczyściej obchodzono tę chwilę. Wokoło cmentarza — przybranego zielenią i światłem — ustawiły się długie szeregi młodzieży harcerskiej, przybył oddział Strzelców z Marcinkowic, dzieci szkolne i lud wiejski. Po odprawieniu modlitw przez ks. Adamczyka i odśpiewaniu pieśni pobożnych, odczytano przebieg walk pod Marcinkowicami „Duma o Piłsudskim" odśpiewana przez zgromadzoną młodzież była zakończeniem sprawozdania.

Krótkie, gorące słowa zwrócone do zgromadzonych, deklamacja „Żegnajcie mi" leg. Mączki, rzewne legionowe piosenki i pieśni patrjotyczne — oto cały program.

Skromny — ale serdeczny.

Czcijmy rokrocznie pamięć bohaterów z pod Marcinkowic nie szumnie ale szczerze, uczmy się przez nich kochać Polskę:

„przez trud i znój".

Br.

Likwidacja organizacyj komunistycznych w N. Sączu.

Dzięki długortwałej pracy, komisarjat P. P. w N. Sączu udało się ostatnio zupełna likwidacja organizacyj komunistycznych istniejących w Nowym Sączu.

W szczególe zlikwidowano dzielnicowy komitet Komunistycznej partji polskiej, lokalny komitet Mopru komitet pomocy więźniom politycznym i Związek Młodzieży komunistycznej.

W związku z powyższem aresztowano 29 osób. Nazwiska ich ze względu na toczące się jeszcze śledztwo pozostają narazie tajemnicą urzędową.

Liczne rewizje przeprowadzone przez policję dały senzacyjny wprost rezultat. Oto bowiem odnaleziono tajną drukarnię na której robiono odezwy, nawołujące do zmiany dzisiejszego ustroju i tp.

Między aresztowanymi znajdują się wybitni działacze komunistyczni którzy już kilkakrotnie otarli się o kratki sądowe i tylko łagodności naszych sądów zawdzięczali wolność.

Aresztowani odstawieni zostali do więzień przy Sądzie Okręgowym w Nowym Sączu, przed którym odpowiadać będą za zbrodnię zdrady głównej, zagrożone karą kilkuletniego ciężkiego więzienia

W ten sposób dzięki energji naszej policji zlikwidowaną została działalność organizacyj komunistycznych na terenie nowosądeckim, która jak z nagromadzonego materjału wynika przygotowywała się do wystąpień z okazji uroczystości „Dziesięciolecia".

Dalsze szczegóły tej afery podamy po ukończeniu dochodzeń przygotowawczych.

Wykrycie przemytu jedwabiu pod Piwniczną

Organom straży skarbowej udało się przychwycić na odcinku granicznym pod Piwniczną, partję przemycanego z Czechosłowacji jedwabiu, wartości kilku tysięcy złotych. Mianowicie strażnik celny, widząc przekradającego się przez granicę przemytnika, obładowanego towarem, nie przytrzymał go na granicy, lecz udał się w ślad za nim, by dotrzeć do kryjówki przemytników. Idąc za przemytnikiem, spostrzegł, że tenże wszedł do domostwa niejakiego Kolbera w Rytrze. Przeprowadził tedy natychmiast w domostwie tym rewizję, która ujawniła cały transport przemyconego jedwabiu. Aresztowany przemytnik zeznał, że transport ten przeznaczony był dla rzezaka Rotha w Piwnicznej. Władze sądowe wdrożyły w sprawie tej śledztwo, konfiskując przemyt.

Kronika.

OSOBISTE.

Śluby. Ostatnio odbył się w kościele parafjalnym w Nowym Sączu ślub p. Franciszka Rosmanitha z p. Janiną Fölkerówną.

W synagodze postępowej w Krakowie odbył się ślub p. mgr. Bernarda Landau a kandydata adwokackiego w Nowym Sączu, z p. Schipperówną.

SSO. p. Bojdecki z Rzeszowa mianowany do tut. Sądu Okręgowego na stanowisko wiceprezesa mianowany został podprokuratorem cywilnym przy Sądzie Najwyższym w Warszawie.

—o—

Wyjazd na uroczystości dziesięciolecia w Warszawie. Celem wzięcia udziału w uroczystościach mających się odbyć dnia 11 bm. w Warszawie wyjechały z Nowego Sącza delegacje związku Oficerów rezerwy, Związku Legjonistów. Nadto wyjechał poczet sztandarowy 1 P. S. P.

Posiedzenie plenarne Zarządu Obwodu Zw. Strzeleckiego. W niedzielę dnia 4 listopada br. odbyło się w lokalu Czytelni Mieszczańskiej w Nowym Sączu plenarne posiedzenie Zarządu Obwodu nowosądeckiego pod przewodnictwem prezesa Zarządu obwodu ks. Dąbrowskiego, w obecności starosty powiatowego dr. Typrowicza, d-cy garnizonu nowosądeckiego płk. S. G. Warthy, mjra Skibickiego; przy udziale prezesów 16 oddziałów tutejszego obwodu, oraz delegatów reszty oddziałów. Po sprawozdaniach sekretarza obwodu, wiceprezesa i skarbnika obwodu, oraz komendanta Obwodu, w toku ożywionej dyskusji powzięto szereg ważnych uchwał m. in. polecono wydziałowi wykonawczemu nawiązanie jeszcze ściślejszego kontaktu z władzami wojskowemi, oraz rozwinięcie akcji propagandowej przez Towarzystwa Przyjaciół Związku Strzeleckiego.

Odprawa referentów oświatowych. W niedzielę dnia 4 listopada odbyła się w sali Czytelni Mieszczańskiej w Nowym Sączu z polecenia komendy Obwodu Zw. Strzeleckiego w Nowym Sączu, pod przewodnictwem kierownika działu kulturalno-oświatowego Obwodu w Nowym Sączu prof. Antoniego Artymiaka odprawa referentów oświatowych oddziałów Zw. Strzeleckiego tutejszego Obwodu. Na odprawie obecni byli tutejsi inspektorowie pp. Wawszczak i Przybyłowicz. Odprawa wykazała daleko idące usprawnienie działu kulturalno oświatowego tutejszego Obwodu.

10 lecie rządu lubelskiego. We środę 7 b. m. obchodziły organizacje socjalistyczne naszego miasta 10-letnią rocznicę powstania rządu lubelskiego. W dniu tym staraniem miejscowego Komitetu P. P. S., Zw. Zaw. Kolej. i Tow. Uniw. Robot. odbył się uroczysty wieczór na który złożyły się: przemówienie posła Szumskiego, pieśni chóru robotniczego „Echo", produkcje muzyki kolejowej, oraz deklamacje.

Ochrona przyrody. Pod tym tytułem wygłosił dnia 4/XI prof. Rapf odczyt, w którym przedstawił szybki rozwój tej młodej idei. Wykazał, co zrobiono w tym zakresie u nas, a co zagranicą. Zaznajomił słuchaczy z pracami związanemi z założeniem Parku narodowego u nas w Tatrach. Nadto pokazał bardzo piękne widoki z Parku narodowego Ameryki. Prelegent zestawił bardzo zręcznie krajobrazy z Nowego świata z podobnemi z naszych Tatr i Pienin. I tu pokazało się że nasze perły w niczem nie ustępują tamtym.

Żałować tylko należy, że odczyt, który był bardzo starannie przygotowany, tak mało znalazł zainteresowania u starszego pokolenia.

Medale pamiątkowe za wojnę 1918—1920. nabywać można w cenie po 4 zł. w administracji naszego pisma.

„HATA WUJA TOMA" jest najdroższym filmem obecnego sezonu, Znakomita powieść Hariego Becher Stowe zrealizowaną została przez słynnego reżysera Polharda. Koszt produkcji „Haty Wuja Toma" wynosi 2.700.000 dol. Do filmu tego zbudowane 65 specjalnych budynków, między innemi plantacje z Helby i St. Clair a wszystkie dokładnie według epoki, tj. połowy 19 wieku. Nad urzeczywistnieniem tego olbrzymiego filmu pracowali prócz całego personalu technicznego także specjalni eksperci z każdej dziedziny, nie wyłączając geografów, historyków i agronomów. Nakręcanie filmu trwało 19 miesięcy ,przyczem zużyte 320.000 metrów surowca. Zużyto dalej 80 tys. m^3 drzewa i 1.600 m^2 szkła,

Jak się dowiadujemy film ten będzie wkrótce wyświetlany w jednem z kin w Nowym Sączu, jeszcze przed wyświetleniem go w Krakowie.

POD ZNAKIEM BACHUSA. Trzeba popierać monopole pomyślał sobie Feliks Ziełki i upił się, poczem za wyprawiane awantury, wywołujące zgorszenie publiczne. został przez policję przytrzymany, Bardziej wojowniczo nastrojony był Żelasko Józef, pochodzący z Nowego Sączą, który będąc w stanie nietrzeźwym uszkodził na ciele swego towarzysza zaco również został przytrzymany. Kolekcję miłośników monopolówki powiększa jeszcze Piotr Basiaga który również za ekscesy uliczne wyprawione po pijanemu został przytrzymany. Opokówna Stanisława głosząc zasadę równouprawnienia nie pozostała w tyle, lecz nadużyła alkoholu i wobec nie przystojnego zachowania się na ulicy została przez policję tutejszą onegdaj przytrzymaną.

GWAŁT PUBLICZNY. W czasie uroczystości poświęcenia sztandaru 1 psp. aresztowany został Józef Szczepanik z Nowego Sącza, który dopuścił się gwałtu publicznego przez czynne porwanie się na osobę przod p. p. Szydłowskiego.

AMATORZY CUDZEJ WŁASNOŚCI. Stefanja Zając aresztowaną została za kradzież portmonetki z kwotą 186 zł. popełnioną na szkodę Kunegundy Czyżowskiej ze Starego Sącza. Jarzyk Anna, która skradła Marji Wajdowej z Nowego Sącza futro z zamkniętego mieszkania, doniesioną została Sądowi.

SMAKOSZE. W nocy z 3 na 4 bm. poster. Głowacki ujął sprawców kradzieży gęsi stanowiących własność Zofji Racon z Nowego Sącza.

ZGINĘŁA ŻONA. Maziarzowi Józefowi z Łososiny wydalając się w niewiadomym kierunku.

KRADZIEŻE Elżbiecie Szyszko z Nowego Sącza skradli nieznani sprawcy kilka królików. Janinie Słobieckiej z Nowego Sącza skradli nieznani sprawcy w czasie targu portmonetkę z kwotą 45 zł. Totarczyk Józef z Przysiatnicy w czasie pobytu w Nowym Sączu został okradziony przez nieznanego rzezimieszka, który wyciągnął mu z kieszeni portfel z kwotą 100 zł.

AMATORZY KAPUSTY. Rozalja Leśniak Jan Mróz i Zofja Mróz, wszyscy z Biczyc polskich pragnąc zaopatrzyś się na zimę w tak niezbędny artykuł jakim jest kapusta skradli na placu zamkowym pozostawione bez dozoru kilka worków tego specjału. Szczęście jednak nie służyło im, gdyż zostali przytrzymani, przyczem łup odebrano im.

Stary Sącz.

Dnia 12 listopada br. obchodzi państwowe seminarjum nauczycielskie im. J. Długosza uroczystość 25 letniego swego istnienia. Uroczystość ta połączoną będzie z poświęceniem sztandaru szkolnego. Program uroczystości obejmuje pobudkę którą odegra orkiestra czytelni im. Limanowskiego, poświęcenie sztandaru oraz wspólne śniadanie. Dyrekcja Seminarjum zaprasza tą drogą wszystkich byłych wychowanków Zakładu do wzięcia udziału w uroczystości.

Z ostatnich wydawnictw.

Tadeusz Szydłowski: Pomniki architektury epoki Piastowskiej we województwach krakowskiem i kieleckiem. Z 186 ilustracjami i mapką orjentacyjną. Kraków 1928. Wyd. z zasiłkiem Minist. W. R. i O. P. Skład: Gebethner i Wolf. Str. 192.

Praca wyrosła na podłożu zajęć konserwatorskich, które dały autorowi możność dokładnego poznania zabytków architektury na wymienionym w tytule obszarze. Publikacja jest pierwszą próbę syntetycznego ujęcia dziejów architektury epoki Piastowskiej. Z cennej pracy opartej na samodzielnych przeważnie badaniach dowiadujemy się o roli Sądeczyzny, jaką odgrywała w ogólnym rozwoju kultury Polski. A znaczenie ziemi sądeckiej dla gotyckiej kultury średniowiecza wcale niemałe i zaszczytne, bo pięknem rozwiniętego gotyku wyprzedziła nawet Kraków. Do tych okazałych budowli gotyckich należy zaliczyć kościoły franciszkańskie w Starym i Nowym Sączu. Pierwszy (kościół Klarysek) do dziś świetnie dochowany, z drugiego ślad nie pozostał, jakkolwiek do końcowych lat XIX stulecia, stała jedna jeszcze ściana z cennemi fragmentami, świadczącemi o pięknie franciszkańskiej budowli. Słuszny stąd należy wyciągnąć wniosek, że społeczeństwo nasze niedocenia jeszcze zabytkowej wartości wielu pomników i sztuki z naszej przeszłości i tem usilniej dzisiaj należy poprzeć wysiłki konserwatorów sztuki. Słuszny jest cel pracy autora. Jest nim chęć zapoznania polskiego społeczeństwa, choćby w przybliżeniu z tem, co posiadamy w zakresie pomników architektury z dawnych wieków. Chodzi o to, aby zdawało sobie społeczeństwo sprawę z ich wartości i znaczenia i poczuwało się do obowiązku opieki nad zabytkami. Dla szerszego więc ogółu, a nie wyłącznie dla specjalistów publikacja jest przeznaczona i to uznać należy za najwłaściwsze. Niechaj wzbudzi praca ta zainteresowanie, zrozumienie i umiłowanie dla zabytków polskiej architektury i niech będzie zachętą dla innych konserwatorów do dalszej pracy, aby w podobny sposób powstał pełny obraz całej Polski w jej starodawnych budowlach.

Piękny styl autora porwie czytelnika, przed oczyma którego przesuwać się będą barwne opisy dziejów naszych ruin i zamków, murów obronnych, klasztorów i kościołów od czasów pierwszych Piastów aż do w. XIV (od romanizmu po rozwinięty gotyk). Piękny znowu wygląd typograficzny (druk Anczyca) z mnóstwem świetnych fotografij czyni z książki prawdziwego przyjaciela każdego miłośnika drukowanego słowa.

H. D.

„Na Tropie". Ukazał się siódmy numer pisma młodzieży polskiej „Na TROPIE". Pismo to, wychodzące od stycznia b. r. w Katowicach (adres redakcji i administracji ul. Mickiewicza 10), przeznaczone jest dla szerokich kół młodzieży szkolnej, uwzględnia też w znacznej mierze zainteresowania kół harcerskich. Czytelnikom swym daje treść bogatą i urozmaiconą, obliczoną na zainteresowania młodego wieku, a więc powieści i nowele z życia młodzieży, szereg wiadomości z dziedziny sportu, lotnictwa, filmu i t. p., nie pomija też artykółów o poważniejszym, kształcącym charakterze. Odbija też „NA TROPIE" pod względem szaty zewnętrznej i doborowego materjału ilustracyjnego od szeregu innych pism młodzieży tego rodzaju.

Panteon Polski. Nr. 50 — za listopad zawiera: Zygmuntowicza „Obrona Lwowa" wypadki polityczne i wojskowe do 1 listopada 1918 r. Dokumenty z dnia 11 listopada 1918 r. Opis bohaterskiego życia kresowczyka i walki pod szkołą Kadecką we Lwowie, następnie dokumenty dotyczące akcji Mikulinieckiej w 1918 r. Opis Walki pod Dydjatynem i wiele zapisków z czasów walk 1918 1920. Nakładem „Panteonu opuściła prasę książka pod tytułem: **Józef Piłsudski o sobie.** Przeszło 100 str. i kilkadziesiąt ilustracji.

Adres: Panteon Polski Lwów Skrytka.

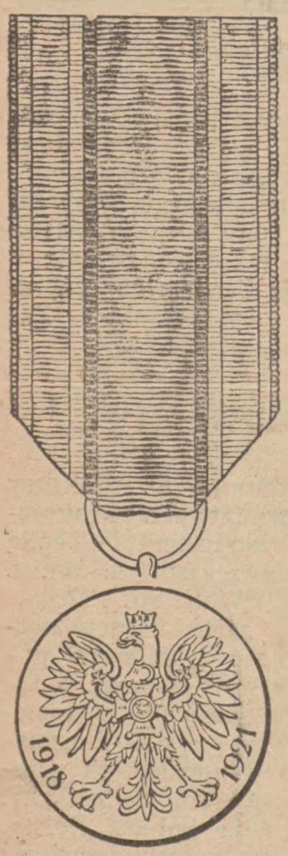
Do nabycia

frontowe parcelki nadające się pod budowę lokali handlowych przy ul. Lwowskiej Nowy Sącz Załubińcze, wskutek parcelacji 2-morgowej parceli.

Wiadomość w biurze inżyniera Franciszka Alszera Nowy Sącz ul. Matejki.

Polska Swemu obrońcy.

MEDAL PAMIĄTKOWY za WOJNĘ 1918–1921 r.



strona prawa



strona lewa

—•—

Skład Główny w TOWARZYSTWIE POPIERANIA WYTWÓRCZOŚCI POLSKIEJ Warszawa Al. Jerozolimskie 43.

Obwatelom i Obywatelkom, którzy brali jakikolwiek udział związany z wojną 1918 — 1921 roku.

Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918-1921

(Pozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21/9 1928 r.)

W celu przekazania pamięci potomnych wysiłku Narodu o utrwalenie Niepodległości i zabezpieczenie granic Ojczyzny w wojnie 1918-1921 r. ustanowiono Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918-1921 r.

Medal o średnicy 35 mm. wybity w bronzie przez Mennicę Państwową posiada: Na stronie prawej wizerunek orła państwowego z krzyżem orderu wojskowego „Virtuti Militari", zawieszonym na wstędze na szyi orła; po bokach daty 1918 — 1921. Na stronie odwrotnej w wieńcu dębowym napis „Polska Swemu Obrońcy.

Medal noszony jest na lewej piersi, na wstążce z mory szerokości 37 mm. Środek wstążki stanowi pionowy pas niebieski koloru wstążki orderu Virtuti Militari szerokości 13 mm., po bokach tego pasa biegną pionowe paski symetrycznie rozmieszczone w następującym porządku: najbliżej czarny pasek szerokości 2 mm., następnie biały szerokości 2 mm, poczem amarantowy koloru wstążki Krzyża Walecznych szerokości 5 mm, w końcu biały szerokości 2 mm. Wstążka obramowana jest z obu stron paskiem koloru niebieskiego.

Prawo otrzymania Medalu służy tym, którzy w okresie od 1 listopada 1918 r. do 18 marca 1921 r.

1) Jako żołnierze:
   a) byli ranni bez wzgl. na czas trwania ich służby,
   b) conajmniej przez trzy miesiące pełnili służbę w formacjach linjowych w polu, względnie jako ochotnicy po wezwaniu Rady Obrony Państwa z dnia 3 lipca 1920 r. pełnili służbę w formacjach linjowych w polu przynajmniej przez dwa miesiące,
   c) conajmniej przez pięć miesięcy pełnili służbę czynną.
2) Jako osoby cywilne:
   a) współdziałając (ochotniczo lub w wykonaniu swego obowiązku służbowego) z wojskiem w polu, byli ranni bez wzgl. na czaz trwania ich służby,
   b) conajmniej przez pięć miesięcy współdziałali z wojskiem w polu, względnie nieśli żołnierzom w polu pomoc sanitarną lub duchową,
   c) conajmniej przez dziewięć miesięcy nieśli pomoc sanitarną żołnierzom, w kraju, względnie współdziałali z wojskiem w kraju w zabezpieczeniu mienia wojskowego.
3) Jako cudzoziemcy:
   współdziałali z wojskiem polskiem w polu..

Cena Medalu 4 zł.

Do nabycia w Administracji „Kurjera Podhalańskiego" Nowy Sącz ul. Jagiellońska 29.

Prosimy prenumeratorów zamiejscowych o wpłacenie zalegającej prenumeraty celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma

Z Magistratu król. woln. miasta Nowego Sącza.

L. 15675.28.1. w Nowym Sączu dnia 6. listopada 1928 r.

Ogłoszenie licytacji.

Magistrat ogłasza niniejszem LICYTACJĘ na sprzedaż domu drewnianego wraz z gospodarczymi budynkami, znajdującego się przy ul. Grybowskiej Lk. 425 (przedtem własność Józefy Kielmanowej).

Oferty z podaniem ryczałtowej ceny kupna łącznie z rozbiórką i sprzątnięciem z placu materjałów i gruzów do dni 14-tu po zatwierdzeniu oferty, należy wnosić do Magistratu m. Nowego Sącza w kopertach zapieczętowanych opatrzonych napisem: **„oferta na kupno i rozbiórkę domu przy ul. Grybowskiej"** w terminie do 14. listopada br. godz. 12-ta w południe.

Do oferty dołączyć należy wadjum w wysokości 5 procent oferowanej ceny kupna.

Burmistrz:
Dr ROMAN SICHRAWA mp.



Najlepszy tłuszcz do smażenia, pieczenia i gotowania POTOKOL

Najlepsze masło roślinne POTOKANA



Najlepsza oliwa jadalna „POTOK"

„POPRAD"

Tow. budowlano przem Sp. z ogr odp W Nowym Sączu, Wólki Żeglarska

Poleca na sezon budowlany materjał drzewny jak łaty, rygle, belki, deski, itp. najlepszą cegłę i dachówkę własnej cegielni parowej. Spółka podejmuje się budowy gotowych domów i will. Wykonuje wyroby stolarskie na zamówienie. Przyjmuje się również drzewo do przetarcia.

„EVERITAS"

Dachówka asbestowo-cementowa Najdoskonalsze ogniotrwałe

POKRYCIE DACHOWE

Dostarcza szybko w każdej żądanej ilości pod wieloletnią gwarancją.

„EVERITAS" Polska Fabryka dachówek asbestowych, Spółka z ogr. odp. Kraków, Zabłocie 37

Chcesz otrzymać posadę?

musisz ukończyć

KURSA FACHOWE

korespondencyjne Prof. Sekułowicza, Warszawa, Zórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo.

Żądajcie prospektów.

Chorzy!

żądajcie nadesłania gratis nader ciekawej, pouczającej broszury: „Znaczenie Ziół". Zapowiada ona zupełny przewrót w lecznictwie. Adres: LISZKI, Apteka.

MIESZKANIA 2 pokojowego z kuchnią, oświetleniem elektr. i wodociągiem poszukuję zaraz. Ewentualnie płacę czynsz za 2 lata zgóry Zgł. w Adm. Kurj. Podh.

Pierwszorzędna Pracownia wykonuje wszelkie **naprawy śniegowców i kaloszy** systemem czeskim z gumy Bersona

Przerabia również śniegowce z wysokich obcasów na niskie i naprawia podeszwy indyjskie.

WOLF MANGEL

N. SĄCZ Jagiellońska 21 I p. vis a vis „Hotelu Imperial"

Ostatni tydzień

kupienia losu

I-szej klasy 18-tej Państwowej Loterji Klasowej w kolekturze:

w N. Sączu przy ul. Kościelnej

Główna wygrana 750.000 zł.

Ciągnienie 15 i 16 listopada 1928 r. Cena losów 10 zł. ćwierć, 20 zł. pół, 40 zł. cały.

Zamówienia z prowincji załatwiam odwrotnie. L. WACHTEL

Wykwintne wzory

Pullowerów — jumperów — kamizelek — oraz pończoch wełnianych — poleca najuprzejmiej

KAROL SOZAŃSKI NOWY SĄCZ, JAGIELLOŃSKA 2.

kalosze i śniegowce „Tretorn".

Wydawca: Spółka wydawnicza „Kurjer Podhalański". Naczelny redaktor Stanisław Koerbel, odpowiedzialny redaktor: Jan Koch, Nowy Sącz.
Odbito czcionkami drukarni Izaka Engelberga w Tarnowie.